

święcenia pokarmów wielkanocnych biskupi amerykańscy włączyli to poświęcenie do nowej wersji *rituale romanum*.

Pomimo powierzchownego traktowania decydującej, formatywnej roli katolicyzmu w procesie kształtowania się polskiego folkloru i miejscami zawężonej perspektywy badawczej, jest w tej pracy wiele do polecenia. Przedstawienie polskiego folkloru szerszej publiczności i opis wybranych dróg, jakimi Polonia amerykańska usiłuje przystosować – i w ten sposób zachować – swoje ludowe korzenie, to szczytne zadania, i Silverman należy się pochwała za ich wypełnienie. Polecam tę książkę.

*John M. Grondelski*  
*Seton Hall University (New Jersey, USA)*  
*Przekład z jęz. ang. Maciej B. Stępień*

Thomas L. H o l l o w a k, *A Brief History of Baltimore's Polonia*, Baltimore: Historyk Press 1995, ss. 30.

Baltimore raczej nie nasunie się jako pierwsze skojarzenie w związku z Polonią w Ameryce. Dzisiaj jest to największe miasto w stanie Maryland – liczy 651 tys. mieszkańców, wśród których państwowe statystyki USA z roku 2000 ujawniają zaledwie 15 tys. osób o polskim pochodzeniu. Tylko trzy tamtejsze parafie są jeszcze określane jako polskie, choć dwie inne, prowadzone przez zakon franciszkanów, wydają się mieć polskie korzenie.

Thomas Hollowak poświęcił się bez reszty dziełu dokumentowania historii Polonii w Baltimore. Jego przedsięwzięcie wydawnicze (Historyk Press) oraz witryna sieciowa Polonii w Maryland ([www.ubmail.balt.edu/~thollowak/home.html](http://www.ubmail.balt.edu/~thollowak/home.html)) stanowią główne źródła informacji na temat tej części polskiej diaspory. Hollowak opublikował dotąd jedenaście prac, zajmujących się genealogią (np. czterotomowy indeks opatrzonych biogramami nekrologów publikowanych w „Dzienniku Chicagowskim” w latach 1890-1929, podobny indeks dla „Jedności Polonii”, zapisy z ksiąg chrzcielnych parafii św. Stanisława i św. Michała, a także materiały do dziejów wychodźców polskich końca XIX wieku dostępne w spisach mieszkańców Baltimore) oraz wybranymi aspektami lokalnej Polonii (np. studium poświęcone lokalnej prasie polskojęzycznej czy historia parafii Świętego Krzyża Kościoła Polsko-Narodowego w Baltimore – *Holy Cross Polish National Church*).

*A Brief History of Baltimore's Polonia* to w istocie artykuł będący całościowym spojrzeniem na Polonię w tym mieście. Hollowak pisze, że pierwsi Polacy w Baltimore osiedlili się w dzielnicy Fell's Point, gdzie trudnili się „wyroblem beczek, butów; stolarką lub [...] pracami związanymi z funkcjonowaniem pobliskiego portu”. Jak wszędzie, tak i w Baltimore emigracja „za chlebem” zwiększyła wykładniczo polonijną społeczność, i w 1880 r. powstała tu parafia pw. św. Stanisława Kostki.

Przekonać się można, że obecne rozbitcie sceny politycznej w Polsce nie jest zjawiskiem nowym: w 1886 r. powstała nowa parafia (Matki Bożej Różańcowej),

a rodzące się wśród Polonii życie organizacyjne wraz z jej młodą klasą średnią musiało poradzić sobie z nową grupą przywódców (oraz tych, którzy po przywództwo sięgali). Autor kładzie nacisk na rozwój organizacji polonijnych, odnotowując przypadki awansu społecznego co bardziej ambitnych imigrantów.

Większość amerykańskich wspólnot polonijnych początku XX wieku powstawała w miastach posiadających rozległą bazę przemysłową, takich jak Chicago czy Nowy Jork. Mniejsza ekonomia Baltimore oraz mniejsza liczebność grupy polskich imigrantów w tym rejonie otwierały przed ich wspólnotą dwie dodatkowe możliwości: port i sezonowe prace rolnicze. Część Polaków łączyła zimową pracę w mieście z letnim zarobkowaniem na farmach w okolicznych, wiejskich powiatach Marylandu, takich jak Anne Arundel, Baltimore i Harford. Praca Hollowaka *Polonians Listed in Baltimore City Directories [Osoby pochodzenia polskiego w spisach mieszkańców miasta Baltimore]* (Historyk Press, 1992) ukazuje również, że niemała liczba Polaków pracowała w porcie lub w zakładach z portem związanych, np. w przetwórciach ostryg. (Hollowak dokumentuje te fakty w swojej monografii z 1996 r.: *A History of Polish Longshoremen and their Role in the Establishment of a Union at the Port of Baltimore [Historia polskich robotników portowych i ich rola w założeniu związku zawodowego w porcie Baltimore]*). Pracę w przetwórstwie spożywczym szczególnie licznie podejmowały polskie kobiety.

Gdy wybuchła I wojna światowa, Amerykanie polskiego pochodzenia wstępowali do armii USA. Spośród polskich imigrantów w Baltimore aż 203 zgłosiło się do służby w polskich siłach ochotniczych, walczących wówczas we Francji. Podobny zapał ujawnili Polacy w czasie II wojny światowej. Autor twierdzi, że „[...] zapisy wskazują, iż Polacy byli najliczniej zgłaszającą się ochotniczo do wojska grupą etniczną [w Baltimore?]”.

Szczyt rozwoju Polonii w Baltimore Hollowak dostrzega w latach dwudziestych minionego stulecia. Cytując słowa współczesnego dziennikarza, Franka Markiewicza, zauważa, że w tamtej dekadzie „Polonia w Baltimore, licząca około 50 tys. osób, posiadała osiem kościołów, cały zastęp religijnych, społecznych i dobroczynnych organizacji, Bibliotekę Polską, 15 instytucji udzielających kredytów mieszkaniowych, sale widowiskowe, towarzystwa sportowe i polskojęzyczną gazetę”. Wraz z zakończeniem II wojny światowej rozpoczął się długi okres powolnego schyłku, widocznego wyraźnie, odkąd nowe pokolenie zaczęło opuszczać centrum miasta i osiedlać się na przedmieściach.

Autor kończy odnotowując to, jak po dekadzie zmagania (1966-1977) Polonia w Baltimore odniosła zwycięstwo w walce przeciwko projektowi budowy wielkiej autostrady, która zniszczyłaby znaczną część historycznej zabudowy polonijnych osiedli w Fell's Point i Canton. Walka ta wprowadziła na lokalną scenę polityczną miejscową działaczkę, Barbarę Mikulski, wynosząc ją do fotela radnej miasta Baltimore. Później Mikulski została wybrana do Kongresu Stanów Zjednoczonych i jest obecnie jedną z dwojga osób polskiego pochodzenia wśród 100 amerykańskich senatorów.

*Krótką historią* prezentuje więzły i treściwy ogład jednego z rzadziej badanych centrów miejskich amerykańskiej Polonii. Sam Hollowak nadal pracowicie odkopuje dzieje Polonii w Maryland. Miejsce go na oku!

John M. Grondelski  
Seton Hall University (New Jersey, USA)  
Przekład z jęz. ang. Maciej B. Stępień